

Logo Dzielnicy, MYŚLĘ INACZEJ (Feat. JONGM)

system nam łamie kości
a sprawiedliwości brak jest
dzisiaj jestem chirurgiem, co zapoda ci terapię
co się dzieje w rapie
kto stary klimat pogrzebał
teraz w modzie tuna jęki
jak pies by sukę jebał
podrabiane z zagranicy
RPK, Logo Dzielnicy
Oryginalny rap, z roku na rok sam się ćwiczę
powracam do tematu życia w miejskiej dziczy
możesz zostać z niczym, tak cię ZUS rozliczy
taki los – ktoś krzyczy
lecz ja myślę inaczej
oszukany obywatel, a tu mamy państwo w państwie
taplanie w draństwie
nieobecna częsta serca
Polski Sejm i Senat
jebany morderca
gdzie brak podobieństwa do sprawiedliwości
rzucają wyrokami, jakby kur* grali w kości
dalej młodzi i dorośli, nie dajmy się wyczerpać
walczy z systemem, który ludziom karki skręca

Polski rap
brudny rap
zawsze w cieniu
wspólnie i w porozumieniu
myślę inaczej człowieciu
prawda na zawsze w podziemiu
Polski rap
brudny rap
zawsze w cieniu
wspólnie i w porozumieniu
myślę inaczej człowieciu
prawda na zawsze w podziemiu

co ty se myślałeś, że to żarty
nie wyjdzie
powiem tobie chłopcze: nie wóź się na cudzej krzywdzie
przyjdzie po ciebie, przyjdzie po każdego
dzień w którym zapłacisz za to jak żyłeś, kolego
mam to na względzie
wychowało mnie osiedle
gdzie za pieniądze możesz kupić wszystko, co zechcesz
nie wszystko ci wybaczy, nawet szczerzy przyjaciel
więc trzeba być w porządku, nic inaczej nie ugracie
nic porządnego
dlatego zważka
tu nie ma wstępu żadna wydymana łajza
tu my gramy brudny rap jak nasi bracia z ulic
i życie trzeba lubić żeby je godnie ugryźć
mam tu zaszczyt nagrać
rymów strumień dał was
nie liczę na jałmużnę, potrafię zarabiać
jak tam u was mordy
mam nadzieję dobry
wiatr wieje dobry, a nie piasek wali w oczy
nie zawsze było pięknie pamiętam złe momenty
gdy matka zawijała jak mnie zwijają medy
wszystko to prawda prywatna historia
nie byłem święty, bo bywało jak w horrorach
nie jestem z tego dumny, lecz dzisiaj coś innego
mam w głowie, rodzinę, dziewczynę dom

dlatego wybieram to co kocham
nie chce nic więcej
w świecie, gdzie wszyscy patrzą mi na ręce

Polski rap
brudny rap
zawsze w cieniu
wspólnie i w porozumieniu
myślę inaczej człowieku
prawda na zawsze w podziemiu
Polski rap
brudny rap
zawsze w cieniu
wspólnie i w porozumieniu
myślę inaczej człowieku
prawda na zawsze w podziemiu